

Elżbieta Rudnicka-Fira

O pewnym typie motywacyjnym przezisk antroponimicznych we współczesnej polszczyźnie

Przeziska antroponimiczne¹, jak powszechnie wiadomo, są charakterystyczne dla kontaktu nieoficjalnego; powstają bowiem w mikrowspólnotach, odnosząc się do konkretnych osób, są indywidualne. Tworzone z przyczyn ekspresywnych, nacechowane są emocjonalnie, zawierają uczuciową, czasem intelektualną ocenę *Y-a* przez *X-a*, którego to *Y-a* twórca nazwy *X* scharakteryzował, określił i nazwał, utrwalił swój emocjonalny stosunek w nazwie. Posiadają wartość semantyczną, cechują się krótkotrwałą stabilnością (Cieślíkowa 1992, s. 111–119; 1998, s. 121–122).

Semantyczność przezisk mocno podkreśla Cz. Kosyl twierdząc, iż powoduje ona, że „funkcja identyfikacyjno-dyferencjacyjna odgrywa w tej klasie antroponimów mniejszą niż gdzie indziej rolę [...]. Na pierwszy plan wysuwa się funkcja ekspresywna” (Kosyl 1988, s. 206).

Najczęściej antroponimy przeziskowe tworzone są za pomocą metafory lub metonimii, motywowane przez różne rodzaje wyrazów pospolitych oraz przez nazwy własne: apelatyw lub nazwa własna (+ metafora lub metonimia) > antroponim (przezisko) (por. Cieślíkowa 1998, s. 123).

¹ Według A. Cieślíkowej (1988, s. 119–120) przeziska antroponimiczne w odróżnieniu od przezisk w języku potocznym (tzw. apelatywnych) przypisane są określonej osobie oraz zaakceptowane przez jedną osobę lub większą czy mniejszą grupę (np. przeziska w socjolektach czy gwarach). Występują w kontaktach nieoficjalnych, najczęściej obok imienia (w funkcji adresatywnej); w funkcji identyfikacyjnej zaś zamiast imienia albo nazwiska. Z kolei przeziska tzw. apelatywne z języka potocznego dyktowane są przez sytuację i w funkcji adresatywnej ograniczone do sytuacji intymnych (np. *kotku*, *aniolku*, *żabko* itp. – por. na ten temat Wolnicz-Pawłowska 1996, s. 126–130). Różnią się więc od przezisk antroponimicznych funkcją i nie są przedmiotem opracowań onomastycznych. Różnica między okazjonalnym przezwianiem a przezwiskiem w sensie antroponimicznym „tkwi w tej właśnie okazjonalności z jednej strony, a trwałości polegającej na stałym związku osoba–nazwa, zaakceptowanym przez grupę – z drugiej” (Cieślíkowa 1992, s. 112). Znaczną stabilnością i tradycyjnością tworzenia cechują się przeziska antroponimiczne występujące w gwarach, por. też Cieślíkowa 1997, s. 49–55.

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule są przezwiska antroponimiczne motywowane nazwiskiem nosiciela, wyłonione z nadrzędnej grupy przezwisk pochodzących od nazw osobowych. Jest to jeden z ciekawszych i bardziej produktywnych typów przezwisk funkcjonujących we współczesnej polszczyźnie (w różnych środowiskach – mikrowspólnotach); w niniejszym opracowaniu dotyczą uczniów szkół podstawowych, grup studenckich oraz społeczności wiejskiej².

Interesujące są zatem okoliczności i przyczyny powstawania tego typu antroponimów nieoficjalnych; kiedy dochodzi do wykreowania przezwiska na bazie nazwiska tej samej osoby? jakie czynniki (językowe i pozajęzykowe) o tym decydują? jakie mechanizmy działają podczas przekształcania formy oficjalnej (nazwiska) w przezwisko itp.?

Ciekawa jest tu bowiem relacja zachodząca między przezwiskiem a nazwiskiem; nazwisko – ukształtowane w procesie historycznym, przezwisko natomiast kreowane na płaszczyźnie synchronicznej.

Z dotychczasowych opracowań polskich nazw osobowych wynika, że pewien typ nazwisk, zwłaszcza odapelatywnych (Cieślíkowa 1990), krystalizował się i stabilizował na bazie pierwotnych przezwisk (tzw. nazwiska odprzezwiskowe). Z wcześniejszych bowiem przezwisk – jak pisze A. Cieślíkowa – „zachowały się te, które na zasadzie powtórek w różnym czasie i miejscu doczekały się petryfikacji w odprzezwiskowych nazwiskach” (Cieślíkowa 1998, s. 127), tracąc oczywiście swe pierwotne znaczenie i funkcję.

Na płaszczyźnie synchronicznej interesuje nas proces odwrotny, kiedy to ustabilizowane, funkcjonujące oficjalnie, usankcjonowane prawnie nazwisko ulega semantyzacji, przechodząc w przezwisko. Zachodzi tu niejako wtórna semantyzacja nazwy osobowej i zmiana funkcji. Porównajmy zatem:

Płaszczyzna historyczna: Przewisko (funkcja emocjonalno-ekspresywna) _____ *odsemantyzowanie* _____ > Nazwisko (funkcja dystyngtywna, identyfikacyjno-dyferencyjny).

Płaszczyzna synchroniczna: Nazwisko _____ *semantyzacja* _____ > Przewisko (funkcja emocjonalno-ekspresywna).

Owe przezwiska tworzone są zazwyczaj przez zmianę treści nazwy wraz z przeniesieniem z jednej kategorii do drugiej (nazwisko > przezwisko). Ich podstawę stanowią nazwiska (nosicieli), kiedy w tle stoi apelatyw lub przez asocjacje taki apelatyw może być przywołany (Cieślíkowa 1998, s. 125; 1992, s. 113).

² Materiał antroponimiczny dotyczący przezwisk uczniów szkół podstawowych woj. bielskiego oraz przezwisk ludowych we wsi Laliki pochodzi z prac magisterskich napisanych pod moim kierunkiem w 1997 r. B. Świerkosz, „Przezwiska uczniów szkół podstawowych woj. bielskiego” oraz M. Zawada, „Przezwiska ludowe mieszkańców wsi Laliki w dawnym powiecie żywieckim”. Natomiast przykłady przezwisk funkcjonujących w grupach studenckich Katowic i Lublina pochodzą z moich badań. Dla jasności wykładu w przezwiskach ludowych pomijam cechy gwarowe.

Na temat przezwisk antropomicznych powstało wiele opracowań, których autorzy, stosując odpowiednie analizy formalno-znaczeniowe, proponują rozmaite sposoby ich klasyfikacji, por. m.in. K. Długosz (1988), S. Gala (1975, 1979, 1988), Cz. Kosyl (1988), R. Łobodzińska, L. Tomczak (1988), R. Rajchert (1989) i in.

W wielu pracach spotyka się propozycje wyodrębnienia z nadrzędnej grupy przezwisk pochodzących od nazw osobowych, przezwisk motywowanych nazwiskiem nosiciela (por. m.in. Łobodzińska, Tomczak 1988; Rajchert 1989). Jednakże nie ma w tym względzie jednoznacznej opinii i zgody; nie wszyscy badacze zaliczają do przezwisk formy pochodne od nazw osobowych nosicieli. Na przykład Cz. Kosyl (1988, s. 206) uważa, że z klasy przezwisk należy wykluczyć nieoficjalne formy imion i nazwisk oraz wszelkie formacje filiacyjne. Twierdzi bowiem, że zdolność wyrażania różnych odcieni emocjonalnych stanowi immanentną właściwość klasy imion; wyraża obawę, że włączanie podobnych przykładów do kategorii przezwisk grozi zatarciem granicy między tymi dwiema klasami antropomicznych.

Z poglądem tym polemizuje G. Surma twierdząc, że o tym, czy dana formacja jest neutralna, ma np. formy hipokorystyków (spieszczęń), czy funkcjonuje jako przezwisko, powinny decydować intencje nadawcy, które podkreśla sytuacja lub kontekst. To właśnie jednoznaczność sytuacji i konteksty, w jakich danej nazwy używamy, zapobiegają zatarciu granicy między klasą imion, nazwisk a przezwisk (por. Surma 1993, s. 158).

Zaliczając w niniejszym opracowaniu przekształcone lub czasem identycznie brzmiące formy nazwisk do kategorii przezwisk, kierowałam się ich motywacją okolicznościową oraz opinią respondentów, którzy zdecydowanie uznawali je za przezwiska; rozstrzygającym kryterium było odczucie respondentów.

Omawiany rodzaj antropomicznych przezwiskowych wykazuje znaczną produktywność (stanowi dość duży udział procentowy wśród innych typów przezwisk, występujących w badanych mikrowspólnotach), zwłaszcza wśród uczniów i studentów (ponad 43%), rzadziej w społeczności wiejskiej (ok. 20%).

W badanym materiale możemy wyróżnić bardzo różnorodne sposoby kreowania tego typu przezwisk, którym zawsze towarzyszy ekspresja. Są to zarówno formy identycznie brzmiące z oficjalnym nazwiskiem (niederywowane słowotwórczo, lecz semantycznie), jak i formy różniące się od niego (derywowane zarówno słowotwórczo, jak i semantycznie lub tylko semantycznie, często na zasadzie aluzji) itp. Można je przedstawić następująco³:

³ Klasyfikacja badanego materiału jest niezwykle trudna i skomplikowana; zdaję sobie sprawę, że w wielu miejscach może być dyskusyjna. Wykorzystane są tu bowiem różne podziały, w których krzyżują się kryteria formalne i semantyczne, zaproponowane przez: R. Łobodzińską i L. Tomczak (1988, s. 12), S. Rosponda (1966, s. 208), K. Długosza (1983, s. 27), Cz. Kosyla (1988, s. 205–213), R. Rajchert (1989) – w miarę potrzeb przeze mnie modyfikowane.

A. Niederywowane formalnie, lecz semantycznie – bez wykładników słowotwórczych (aluzje semantyczne).

1. Pochodzące od nazwiska nosiciela w formie oficjalnej.

1.1. Przeniesienie oficjalnej formy nazwiska nosiciela w sposób bezpośredni.

Rodzinne nazwisko (odapelatywne) nosiciela przejmuje funkcję antroponimu nieoficjalnego – uzyskuje aspekt przezwiska przez przeniesienie go do kategorii apelatywów wskutek wtórnego skojarzenia etymologicznego. Zmianom tym towarzyszy w pewnym sensie degradacja osoby i jej uprzedmiotowienie, por. np.: *Bożek* < *Bożek* (Michał); *Kosa* < *Kosa* (Ewelina); *Koza* < *Koza* (Michał); *Karzel* < *Karzel* (Paweł); *Marchewka* < *Marchewka* (Tomasz).

1.1.a. Obce odpowiedniki oficjalnego nazwiska nosiciela w funkcji antroponimu nieoficjalnego, np. *Spider* < nazwiska *Pająk* (Magdalena); por. ang. *spider* 'pająk'.

Przezwiseka tego typu są pozbawione elementu zaskoczenia i oryginalności, ponieważ procesowi kreacji nie towarzyszą żadne dodatkowe operacje semantyczno-skojarzeniowe.

Podstawą ich tworzenia są nazwiska odapelatywne (nosiciela) mające w tle apelatyw, które w przeszłości były prawdopodobnie przezwiskami.

1.1.2. Przeniesienie oficjalnego nazwiska nosiciela w sposób pośredni.

Por. np.: *Bambus* < *Murzyn* (Marcin); *Bzyk* < *Mucha* (Dariusz); *Kapusta* < *Kwaśny* (Tomasz); *Kawka* < *Wronka* (Krystyna); *Pyza* < *Kluska* (Maria); *Rogal* < *Bulka* (Adam); *Szprot* < *Śledzik* (Aneta); *Tchibo* < *Kawa* (Anna); *Full* < *Piwowarczyk* (Bolesław); *Truś* < *Zajac* (Grzegorz); *Flap* < *Filip* (Maciej); *Paweł* < *Gawel* (Jan); *Wyrwidąb* < *Waligóra* (Adam); *Pędzel* < *Szczotka* (Andrzej).

Jest to najprostsza metoda tworzenia przezwisk, gdzie do przekształcenia podstawy nie są potrzebne żadne wykładniki formalne. Cały proces polega na dokonywaniu zmian znaczenia (Łobodzińska, Tomczak 1988, s. 119). Dokonuje się tu pewna kreacja semantyczna; przezwiseka tworzone są bowiem od podstaw istniejących nazwisk oficjalnych w wyniku złożonego procesu semantycznego, w którym dochodzi do traktowania nazwiska jako nazwy pospolitej, która z kolei wywołuje określone skojarzenie, realizując się następnie w przezwisku, będącym niejako aluzją semantyczną.

Podobnie jak w poprzedniej grupie, nazwisko i przezwisko zostaje utożsamione z apelatywem, ale dodatkowo zachodzi jeszcze kreatywny proces skojarzeniowy, polegający na przeniesieniu nazw na zasadzie przyległości, podobieństwa lub przeciwieństwa znaczeń.

Zachodzą tu procesy metonimiczne polegające na zastąpieniu wykonawcy czynności nazwą czynności (np. *Bzyk* < *Mucha*), przeniesienie nazwy na tle styczności nazw w jednym polu semantycznym lub tematycznym (np. *Kawka* < *Wronka*, *Rogal* < *Bulka*).

Występują też synekdochy polegające na zastąpieniu gatunku rodzajem (*Ptak* < *Wróbel*) oraz na użyciu nazwy gatunku zamiast rodzaju (*Pyza* < *Kluska*, *Tchibo* < *Kawa*) itp.

Prześledźmy szczegółowy proces kreacji tego typu przezwisk. Otóż np. nazwisko *Wronka* będące motywacją przezwiska *Kawka* zostało przeniesione do klasy apelatywów, tj. *wronka* 'mała wrona, ptak pospolity', która to nazwa wywołała z kolei proces skojarzeniowy polegający na przeniesieniu nazwy na zasadzie styczności nazw w jednym polu znaczeniowym. W ten sposób doszło do stworzenia apelatywu *kawka* 'mały, czarny ptak pospolity'. Jest to rodzaj metonimii polegający na zastąpieniu gatunku gatunkiem. Następnie zaś apelatyw *kawka* uzyskał rangę przezwiska przez przeniesienie go do kategorii antropimów nieoficjalnych – przezwisk. Najprościej proces ten można wyrazić schematem:

Nazwisko *Wronka* > ap. *wronka* (+ znac.) > ap. *kawka* (+ znac.) > *Kawka* (przezwisko).

Podobny proces zachodzi w przypadku przezwiska *Tchibo*, w którym motywujące go nazwisko *Kawa* zostało potraktowane jako apelatyw, wywołując określone skojarzenie i wskutek metonimicznego przeniesienia nazw z rodzaju na gatunek powstała nazwa gatunkowa *Tchibo* 'jeden z gatunków kawy', która z kolei zaczęła funkcjonować jako przezwisko *Tchibo*.

Oto schemat owego procesu: *Kawa* (nazwisko) > *kawa* (ap.+ znac.) > *Tchibo* (nazwa określonego gatunku kawy) > *Tchibo* (przezwisko).

Natomiast przezwisko *Flap* zostało prawdopodobnie przeniesione na zasadzie aluzji z filmu, a formy *Paweł* i *Wyrwidąb* – z literatury. O ich powstaniu zdecydowała z pewnością niezwykła popularność i znajomość utworów (zwłaszcza wśród uczniów), z których pochodzą. Nazwiska osób, które zostały obdarzone omawianymi przezwiskami, jednoznacznie kojarzą się z tytułowymi bohaterami wiersza A. Fredry *Paweł i Gawel*, komedii filmowej *Flip i Flap* oraz baśni *O Waligórze i Wyrwidębie*.

Przedstawione procesy kreacji semantycznej pozwalają stwierdzić, że przeniesienie nazw na skutek podobieństwa lub styczności znaczeń jest najprostszym i bardzo częstym sposobem tworzenia przezwisk. Nie jest to jednak proces mechaniczny i nickreatywny, a wręcz przeciwnie, wymaga od twórców (kreatorów) wnikliwej nieraz obserwacji i uwagi oraz pewnej wiedzy, a także wyobraźni przywołującej rozmaite, często oryginalne skojarzenia.

Przezwiska powstałe wskutek zmian znaczeniowych są często nazwami żartobliwymi i ironicznymi, co świadczy o bogatej wyobraźni i poczuciu humoru ich twórców. Są niezwykle oryginalne, za czym przemawia fakt, że brak w nich jakichkolwiek stereotypowych metafor, często powielanych w języku potocznym typu „chytry jak lis” itp. Świadczą też o nieszablonowości procesów skojarzeniowych uczniów, studentów oraz ludności wiejskiej.

B. Derywowane formalnie (i semantycznie) – z wykładnikami słowotwórczymi i innymi.

Tworzenie tego typu przezwisk w wyniku różnorodnych zabiegów słowotwórczych (i semantycznych) dokonuje się zarówno przez zmianę treści i funkcji znaczeniowej nazwy, jak i w wyniku użycia wykładników formalnych oraz przekształcenia

podstawy słowotwórczej. Toteż ich analiza została podporządkowana zarówno klasyfikacji semantycznej, jak i słowotwórczej.

Zachodzi także konieczność uwzględnienia motywacji okolicznościowej, sytuacyjnej oraz ustalenia przebiegu procesu słowotwórczego, w wyniku którego owe przezwiska zostały utworzone. Stanowią one bardzo liczną grupę wśród derywowanych przezwisk odosobowych.

1. Powstałe w wyniku derywacji sufiksальной – tworzone od pełnych nazwisk za pomocą rozmaitych sufiksów (najbardziej produktywne: *-ek*, *-ka*, *-ula*). Oto niektóre przykłady:

<i>-ant</i>	<i>Komendant</i> < nazw. <i>Komenda</i>
<i>-aś</i>	<i>Chojnaś</i> < nazw. <i>Chojna</i>
<i>-ątko</i>	<i>Piergiesiątko</i> < nazw. <i>Piergies (s: ś)</i>
<i>-cia</i>	<i>Wiechcia</i> < nazw. <i>Wiech</i>
<i>-eczka</i>	<i>Sikoreczka</i> < nazw. <i>Sikora</i>
<i>-ek</i>	<i>Aniolek</i> < nazw. <i>Anioł</i> ; <i>Pajęczek</i> < nazw. <i>Pająk (k: cz)</i>
<i>-ik</i>	<i>Luksik</i> < nazw. <i>Luks (s : ś)</i>
<i>-ka</i>	<i>Cebulka</i> < nazw. <i>Cebula</i> ; <i>Chmurka</i> < nazw. <i>Chmura</i>
<i>-owa</i>	<i>Kózkowa</i> < nazw. <i>Kózka</i>
<i>-ula</i>	<i>Biłkula</i> < <i>Biłka</i>
<i>-uś</i>	<i>Ślapiuś</i> < nazw. <i>Ślapi</i> ; <i>Baciuś</i> < nazw. <i>Baca</i>
<i>-yś</i>	<i>Śmilcyś</i> < nazw. <i>Śmielek (e : o; k : c)</i>

Nazwy te, jak widać, powstały w wyniku bardzo prostych zabiegów słowotwórczych. Proces sufiksacji związany jest tu często z asymilacją leksykalną nazwiska z apelatywem, co dodatkowo wpływa na osłabienie elementu zaskoczenia i oryginalności, a tym samym również atrakcyjności przezwiska (por. np. *Cebulka* czy *Chmurka*).

Omawianemu procesowi towarzyszy często oboczność tematu (wymiana spółgłoski twardej na palatalną), co w poczuciu Polaków związane jest z pieszczotliwością i językiem dziecięcym⁴ (Kępińska 1994, s. 25), a taki właśnie charakter posiada większość omawianych przezwisk.

W wyniku asymilacji nazwisk z apelatywami powstają również przezwiska typu *Sikorka*, *Śliwka*, utworzone na bazie odapelatywnych nazwisk *Sikora*, *Śliwa*. Motywujące owe nazwiska apelatywy *sikora śliwa* powstają z kolei w wyniku derywacji wstecznej (ujemnej) (Grzegorzczkova, 1979, s. 21) przez odrzucenie elementu *-k-* od apelatywów *śliwka*, *sikorka*. Formant *-ka* nie pełni zatem w tych przezwiskach funkcji deminutywnej.

Pośród przezwisk tej grupy na uwagę zasługuje tylko jeden przykład formacji przymiotnikowej: *Kózkowa*, gdzie nazwiskotwórczy formant *-owa* jest charaktery-

⁴ Na temat języka dzieci por. liczne prace M. Zarębiny (m.in. 1967, 1980); także o sposobach spieszceń zob. Zarębina 1954.

styczny dla tworzenia nazwiśk kobiet zamężnych (por. Zaręba 1966, 1967) – tu odnosi się do nieletniej dziewczynki, wywołując pożądaný efekt komizmu.

2. Powstałe w wyniku derywacji redukcyjno-sufiksальной (formacje pochodne od zdeintegrowanych podstaw w wyniku ich uszczuplenia o elementy niefleksyjne, a następnie derywowane za pomocą różnych sufiksów), por.:

- aj *Wolaj* < nazw. *Wolski*
- ak *Zwierzak* < *Zwierzchowski*
- al *Góral* < *Górski*
- ara *Bączara* < *Bączyk*
- as *Kulas* < *Kulka*
- cia *Ścibcia* < *Ścibor*
- ek *Dudek* < *Dudziak* (dź : d); *Byrtek* < *Byrtus*
- er *Sojer* < *Sojka*
- ik *Budzik* < *Budzowski* (dz : dź)
- ka *Paczka* < *Paczyński*; *Pytka* < *Pytel*
- ko *Wiaderko* < *Wiaderry*
- os *Kretos* < *Kretowicz*
- ur *Wilczur* < *Wilczek*
- uś *Cyguś* < *Cygan*; *Syguś* < *Sygowska*
- uszka *Świntuszka* < *Świętek* (samogł. ę przed spółgł. zwartą realizuje się jak *-in-* z podwyższeniem artykulacyjnym + dodatkowe nasemantyzowanie na zasadzie skonstrastowania)
- y *Czarny* < *Czarnecki*; *Suchy* < *Suchoń*.

W wielu wypadkach wyodrębnione derywaty pochodzą od nazwiśk przymiotnikowych (odmiejscowych) i zmierzają do swoistej ich deprecjacji poprzez pozbawienie ich sufiksu nazwiśkotwórczego *-ski*, który w kontekście historyczno-kulturowym Polski uznawany był za ‘lepszy’, ‘nobiletujący’, tworzący nazwiśka szlacheckie i w takiej mentalności utrzymuje się do dziś (por. Walczak 1988, Dubisz 1985). W ten sposób sprowadzają je do kategorii apelatywnych (por. np. nazw. *Budzowski* > przezw. *Budzik*, czy nazw. *Paczyński* > przezw. *Paczka*).

3. Powstałe w wyniku derywacji redukcyjnej – skrócenie nazwiśka nosiciela (usunięcie części fonemów wchodzących w jego skład), a tu:

3.a. redukcja elementów finalnych nazwiśka (odrzućenie końcowej grupy głosek): *Cap* < *Caputa*; *Gęba* < *Gębala*; *Filip* < *Filipowicz*; *Kabi* < *Kabica*; *Fura* < *Furczyk*; *Kisiel* < *Kisielewski*; *Kuśnierz* < *Kuśnierczyk* (r : rz); *Nita* < *Nitarski*; *Pindel* < *Pindelski*; *Słowik* < *Słowikowska*; *Szatan* < *Szatanik* (n : ñ); *Wilk* < *Wilczek*; *Kościelna* < *Kościelniak* itp.

3.a.a. redukcja elementów finalnych nazwiśka oraz dodanie końcówki *-a* (tym samym zmiana paradygmatu z męskiego na żeński), por. np.: *Niedziela* < *Niedzielski*; *Skóra* < *Skórzak* (r : rz); *Śmietana* < *Śmietaniński* (n : ñ); *Wiśnia* < *Wiśniowski*; *Zalewa* < *Zalewski*; *Żaba* < *Żabnicki* i in.

3.b. redukcja elementów medialnych nazwiska (uszczipienie środkowej części podstawy), np.: *Bożena* < *Brożena*; *Bryczka* < *Boryczko* (*o* : *a*); *Węgorz* < *Węglarz* (*arz* : *orz*).

3.c. redukcja elementów inicjalnych nazwiska, por.: *Adela* < *Kadela*; *Masara* < *Klimasara*; *Łysa* < *Małysa*; *Pień* < *Stępień*; *Żyd* < *Białożył* (*t* : *d*); *Robak* < *Chrobak* itp.

3.e. odrzucenie środkowej i końcowej głoski, np. *Litwa* < *Listwan*

W obrębie tej grupy derywatów można wyodrębnić przezwiska o męskim paradygmacie fleksyjnym *o* oraz antroponimy o paradygmacie żeńskim *-a*, który to z kolei może pełnić dwie różne funkcje: syntaktyczną i semantyczną (Łobodzińska, Tomczak 1988, s. 52), np. *Skóra* < *Skórzak* oraz syntaktyczną i słowotwórczą (np. *Nita* < *Nitarski*).

Przezwiska tej grupy są ściśle związane z asymilacją semantyczną, w wyniku czego wskutek wtórnego skojarzenia semantycznego odwołują się do kategorii apelatywów lub nazw własnych zawartych w podstawie nazwiska. Dlatego też wielu przezwiskom towarzyszy również zmiana paradygmatu (np. *Skóra* < *Skórzak*, *Litwa* < *Listwan*) – wynika ona zarówno z syntaktycznej, jak i semantycznej funkcji wykładnika formalnego rodzaju żeńskiego *-a*, jak również w niektórych wypadkach, z dostosowania paradygmatu przezwiska do rodzaju naturalnego jego nosiciela, np. *Kościelna* < *Kościelniak* (Anna). Często niezgodność paradygmatu przezwiska z rodzajem naturalnym nosiciela służy do podkreślenia jego większej ekspresji i oryginalności.

W wyniku derywacji redukcyjnej wiele nazwisk na *-ski* zostało pozbawionych swego „nobilizującego” formantu (por. wyżej) – zostały wyraźnie zdegradowane na skutek sprowadzenia ich do kategorii nazw pospolitych, por.: *Nita* < *Nitarski*, *Zalewa* < *Zalewski*.

4. Powstałe wskutek dezintegracji podstawy przez wymianę głosek

4.a. wewnątrz podstawy, por.: *Fiodor* < *Fiedor* (z dodatkową motywacją semantyczną ‘nie lubi Ruskich’); *Hitler* < *Hiller*; *Studnik* < *Studlik* itp.

4.b. wymiana początkowej głoski, np.: *Cyc* < *Tyc*; *Syrek* < *Zyrek*.

5. Powstałe w wyniku derywacji paradygmatycznej

W formacjach tych jedyna różnica w stosunku do wyrazu motywującego uwiadczenia się w zmianie paradygmatu, por. np.: *Malin* < *Malina*, *Nawalona* < *Nawalony*, *Szpyta* < *Szpyt*, *Wątrób* < *Wątroba*.

6. Powstałe w wyniku derywacji alternacyjnej, np. *Bycho* < *Bysko* (*k* : *o*, *s* : *ch*).

7. Utworzone w wyniku derywacji redukcyjno-alternacyjnej, por. np. *Guciu* < *Gutek*, gdzie zachodzi redukcja finalnej części nazwiska (sufiksu *-ek*) oraz alternacja morfologiczna *t* : *ć*.

8. Powstałe w wyniku derywacji alternacyjno-paradygmatycznej, por. *Brocha* < *Brosz* (wymiana *sz* : *ch* oraz zmiana paradygmatu na żeński), co w zasadzie jest związane z asymilacją leksykalną oraz procesami skojarzeniowymi z apelatywem *brosza* i jego alternacyjną formą *brocha*.

9. Formy odnazwiskowe nietypowe morfologicznie

Zostały utworzone w wyniku dezintegracji podstawy przez głęboką mutylację i dodanie nowych elementów niefleksyjnych pod wpływem arradykacji leksykalnej (termin – por. Kruszewski 1967, s. 9).

9.a. z zachowaną początkową częścią podstawy, np. *Bażant* < *Barzycki*; *Jurand* < *Juraszek*; *Laser* < *Lasota* i in.

9.b. z zachowaną środkową częścią podstawy, np. *Podpaska* < *Wypasek*

9.c. z zachowaną końcową częścią podstawy, por. *Flak* < *Krzak*; *Kobyła* < *Przybyła*; *Korek* < *Sporek*; *Puszka* < *Galuszka*; *Kwoka* < *Opoka* itp.

9.d. z zachowaną początkową i końcową częścią podstawy, np. *Galeczka* < *Galuszka*.

Przezviska te w większości zostały wykreowane na zasadzie wyraźnych skojarzeń semantycznych. Istotny jest tu także czynnik fonetyczny; prowadzi do powstania popularnych rymowanek dziecięcych opartych na dowcipie słownym. Zjawisko to ma miejsce zwłaszcza w wypadku konstrukcji zachowujących końcową część podstawy.

9.e. utworzone przez odrzucenie początkowej części podstawy (mutylacja), a następnie sufiksację powstałej formy przyrostkiem *-ek*, por. np.: *Kotek* < *Świerkot*, *Zaczek* < *Kozak*. W wypadku przezviska *Kotek* proces redukcyjno-sufiksalny jest ściśle związany z procesem semantycznym (wtórne skojarzenie z apelatywem *kotek*).

9.f. powstałe wskutek dezintegracji podstawy poprzez przestawki, epentezy, dodanie i wymianę głosek:

– przestawienie głosek, np. *Kaczer* < *Raczek* (mało prawdopodobne skojarzenie z łac. formą *cacer*); *Keczup* < *Buczek* i in

– dodanie głosek w środku podstawy (epentezy), np.: *Bimber* < *Biber*; *Misiek* < *Misik*; *Strażak* < *Starzak*

– dodanie głosek do nagłosu podstawy, por. np.: *Pleśniak* < *Leśniak*; *Rozporek* < *Sporek*; *Skarpeta* < *Karpeta* itp.

– wymiana głosek, np.: *Bańka* < *Bańda*; *Chrupka* < *Krupka*; *Kikut* < *Mikut*; *Łoś* < *Łaś*; *Śliwa* < *Gliwa*; *Paluch* < *Galuch*; *Wentyl* < *Mentel* i in.

Formy tego typu zostały utworzone przez dezintegrację podstawy wskutek procesów słowotwórczych spowodowanych czynnikami fonetycznymi oraz asymilacją leksykalną (podobnie jak w grupie poprzedniej). Przystawienie liter, sylab bądź innych elementów prowadzi do powstania anagramów (np. *Keczup* < *Buczek*).

10. Powstałe w wyniku nietypowych operacji antroponimotwórczych – utworzone morfemem *-u*, który jest jednocześnie formantem i końcówką fleksyjną podstawy będącej z kolei wynikiem redukcji końcowej części oficjalnej formy nazwiska (mutylacji) – charakterystyczne zwłaszcza dla uczniów i studentów, np. *Budzu* < *Budzowski*, *Świeru* < *Świerkosz*, *Żyku* < *Życzkowski* (*k : cz*).

Ten typ przezvisk wywodzi się prawdopodobnie z formy wołacza imion (por. *Marku*, *Darku*), który pełni funkcję mianownika (zob. Kupiszewski 1988, s. 213).

11. Na uwagę zasługuje przezvisko *Poślizgowiec* < *Banach*, w którym zachodzi bardzo interesujący proces twórczy. Otóż w wyniku odrzucenia środkowej spółgło-

ski nazwiska powstaje wyraz dźwiękonaśladowczy, kojarzący się z upadkiem (*ba-ach*), który z kolei drogą wtórnej asymilacji leksykalnej zostaje zastąpiony wyrazem bliskoznaczym *poślizg*. Następnie poprzez zabieg derywacyjny suf. *-owiec* została utworzona ostateczna forma przezwiska, a więc: *Banach* > *Baach* > *baach!* > upadek > *poślizg* > *Poślizgowiec*.

12. Występuje też ciekawy typ przezwiska zestawionego: *Zwierz Leśny* od nazwiska jego nosiciela *Jeleń*.

13. Przewisko w postaci frazy: *Baca kury maca* – od nazwiska *Baca*.

14. Formy mające postać różnych kontaminacji, które są rodzajem kompozycji polegających na krzyżowaniu jednostek leksykalnych, tzn. łączeniu komponentów w jedną całość formalną na zasadzie węzłów kontaminacyjnych⁹. Są to twory sporadyczne, ale niezwykle oryginalne i indywidualne, dlatego też trudno wskazać jednoznacznie oba komponenty (bez precyzyjnego i szczegółowego komentarza są w większości wypadków niezrozumiałe).

Kontaminacje najczęściej tworzą przezwiska oparte na imieniu i nazwisku. Są to kontaminacje jednowęzłowe, np. *Bela* < *Belowska* () *Ela*, gdzie węzeł kontaminacyjny *-el* łączy uszczuploną fonologicznie formę członu pierwszego oraz pełną postać komponentu drugiego, powstałego w wyniku mutylacji środkowej części imienia metrykalnego *Elżbieta*.

Porównajmy też przewisko *Zygmuch* < im. *Zygmunt* () nazw. *Mucha*. Węzłem kontaminacyjnym tego przezwiska jest cząstka formalna *-mu-*, która łączy uszczuplone fonologicznie człony obu komponentów. Drugi człon kontaminacji (nazwisko *Mucha*) został pozbawiony końcówki rodzajowo-fleksyjnej w celu uzyskania zgodności paradygmatu przezwiska z rodzajem naturalnym jego nosiciela.

Przykładem kontaminacji wielowęzłowych jest przewisko *Kryśka* < nazw. *Krysta* () im. *Kaśka*. Jest to kontaminacja dwóch członów o uszczuplonych fonologicznie formach. Rolę węzłów kontaminacyjnych pełnią fonemy *-k-*, *-s-*, które powodują, że w procesie krzyżowania jednostek działa również (jak w przypadku struktur jednowęzłowych) kojarzenie składników kontaminacji przez podobieństwo dźwiękowe (Grabias 1981, s. 123).

Interesujące są również przykłady kontaminacji z węzłem zerowym (Długosz 1988, s. 166), np. *Izajasz* < *Iza Szajnóg*. Przewisko to jest kontaminacją pełnej formy członu pierwszego (hipokorystyczna forma imienia uzyskana w wyniku mutylacji finalnej części imienia metrykalnego – *Izabela*) oraz anagramu początkowej części nazwiska *Szaj-*, pozostałej po zredukowaniu jego elementów końcowych. Dochodzi tu także do wtórnego skojarzenia semantycznego z postacią biblijną – *Izajasz*.

Natomiast przewisko *Ormowiec* < *Orfeusz Mrowiec* jest kontaminacją uszczuplonych fonologicznie form obydwu komponentów (imienia i nazwiska). W wyniku

⁹ Termin „węzeł kontaminacyjny” rozumiany jest jako „niemorfologiczna cząstka formalna powstała przez wyodrębnienie takich samych fonemów, np. *-karz* – w literackiej kontaminacji „dziennikarzelek”: „dziennikarz plus karzelek” (Grabias 1981, s. 121).

silnego wpływu skojarzenia semantycznego z funkcjonującym w języku polskim apelatywem *ormowiec* 'ten, który należał do ORMÓ', nastąpiło odrzucenie fonemu *-r-* w drugim członie, który mógłby pełnić rolę węzła kontaminacyjnego.

W wymienionym typie kontaminacji obserwuje się brak węzłów kontaminacyjnych, ponieważ granica udziału form komponentów w strukturze kontaminacji przebiega poza węzłem, na płaszczyźnie znaczeń.

Przezwisek jako jeden z problemów antropimii są ciekawym zagadnieniem nie tylko językowym, ale też etnograficznym, socjolingwistycznym i kulturowym. Są to z reguły określenia żartobliwe, komiczne, czasem dosadne, a nawet wulgarne. Ich siła oddziaływania i ekspresywność wynika z łączenia danego obiektu (człowieka) ze skojarzeniami pozajęzykowymi, społecznymi, środowiskowymi itp.

Należy podkreślić olbrzymią fantazję, wyobraźnię, zdolność i łatwość kojarzenia, trafność obserwacji oraz inwencję twórczą uczniów, studentów, a także mieszkańców badanej wsi. Na uwagę zasługuje również ich umiejętność posługiwania się różnego typu metaforami, przenośniami, porównaniami, depersonifikacjami, dobieranie wyrazów sugerujących domyślne skojarzenia, aluzje, także operowanie kontrastem itp.

W omawianym typie przezwisk motywowanych nazwiskami ich nosicieli, mieszczących się w nadrzędnej grupie przezwisk odosobowych, ujawnia się znaczna ekspresywność – nie tylko w samym procesie przenoszenia nazwisk do kategorii przezwisk, nie sam proces transformacji jest tu najważniejszy, ale podmiotowość człowieka w tym procesie. Jest on bowiem charakteryzowany i oceniany; do niego wyrażany jest stosunek emocjonalny przez porównanie bądź zestawienie jego cech ze światem zewnętrznym i innym – na podstawie (na bazie) jego własnego oficjalnego nazwiska, w którego tle stoi zwykle apelatyw lub przez asocjację taki apelatyw może być przywołany.

Rodzaj ekspresji wyznacza dwie kategorie przezwisk emocjonalnych, tj. nacechowane dodatnio lub ujemnie oraz antropimie, w których główną rolę odgrywa komizm. W badanym materiale przezwisk nacechowanych ujemnie jest więcej niż tych o dodatnim ładunku emocjonalnym. Wiele z nich posiada komponent komizmu, co wiąże się z pewnością z rozpowszechnioną w żargonie uczniowskim modą na gry językowe i dowcip słowny, a co nie jest również obce społeczności wiejskiej.

Wynikiem ekspresji jest także zjawisko ironii, które dość często towarzyszy zarówno przezwiskom nacechowanym emocjonalnie, jak i przezwiskom o charakterze komicznym.

Przezwiseka ekspresywne mogą być motywowane semantycznie, tj. zmianami w sferze znaczenia leksykalnego i procesami skojarzeniowymi, aluzjami itp., a także formalnie – czyli nacechowanymi morfemami bądź fonemami.

Obserwując badany materiał, można zauważyć, iż odbija się w nim powszechnie działające prawo ekonomii języka (skrót formy nazwiska oficjalnego oraz skrót zdania – obmowa skondensowana w jednym wyrazie). Przezwiseko jest, jak widać, lapidarnym określeniem, w którym odnajdujemy syntezę człowieka. Jest najprostszą

metodą oceny drugiego człowieka, przybliża go i ukonkretnia, stanowi również element więzi społecznej w określonej mikrowspólnocie (klasowej, studenckiej czy wiejskiej).

Występowanie przezwisk wśród uczniów szkół podstawowych woj. bielskiego, określonej grupy studentów oraz ludności badanej wsi jest zjawiskiem powszechnym i popularnym; wydaje się być nawet nieodłącznym atrybutem każdej szkoły⁶ i każdego środowiska wiejskiego, rzadziej społeczności studenckiej.

Należy podkreślić, iż przezwiska motywowane nazwiskiem nosiciela są bardzo produktywne, mają w badanych grupach (zwłaszcza młodzieżowych) największą frekwencję (ponad 43%), dominują nad innymi typami przezwisk. Cechują się oryginalnością i nieszablonowością w odróżnieniu od przezwisk opartych na często powielanych w języku potocznym stereotypowych metaforach typu „uparty jak osioł”. Można by zaryzykować stwierdzenie, że ich kreacja przebiega niejako na wyższym poziomie i wymaga bardziej intelektualnego zaangażowania i pomysłowości od ich twórców.

Wykaz skrótów

ap. –	apelatyw
im. –	imię
nazw. –	nazwisko
przew. –	przezwisko
znac. –	znaczenie

Bibliografia

- Cieślíkowa A. (1988), *Przezwiska*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko, Warszawa–Kraków
- Cieślíkowa A. (1990), *Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji*, Wrocław–Warszawa–Kraków
- Cieślíkowa A. (1992), *Rodzaje ekspresji w tworzeniu nazw osobowych*, „Polonica” 15, s. 111–119
- Cieślíkowa A. (1997), *Staropolskie antroponimy przezwiskowe w świetle słownictwa gwarowego*, [w:] *Onomastyka i dialektologia*, pod red. H. Popowskiej-Taborskiej i J. Dumy, Warszawa, s. 49–55
- Długosz K. (1988), *Wielozłonowe przezwiska uczniowskie*, „Onomastica” XXXII, s. 155–168
- Dubisz S. (1985), *O „nobilizacji” nazwisk mieszczańskich na Mazowszu w XVII i XVIII wieku*, „Prace Filologiczne” XXXII, Warszawa, s. 97–107
- Gała S. (1975), *Z zagadnień klasyfikacji antroponimów (na przykładzie przezwisk nauczycieli)*, Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, s. 43–55

⁶ Na temat języka w środowisku szkolnym por. liczne prace M. Zarębiny (m.in. 1977, 1981, 1982).

- Gala S. (1979), *Słototwórstwo nazwisk i przerwisk ludności byłego powiatu piotrkowskiego*, „Studia Językoznawcze”. Streszczenia prac doktorskich IV, Wrocław, s. 43–87.
- Gala S. (1988), *Słototwórstwo antropimów na tle słototwórstwa apelatywnego*, Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, s. 53–59
- Grabias S. (1981), *O ekspresywności języka*, Lublin
- Grzegorzczkowa R. (1979), *Zarys słototwórstwa polskiego. Słototwórstwo opisowe*, Warszawa
- Kruszewski M. (1967), *Wybór pism*, Warszawa
- Kępińska A. (1994), *O sufiksacji form pochodnych od imion osobowych (na przykładach polszczyzny familijnej mieszkańców Sieradza)*, „Prace Filologiczne” XXXIX, s. 21–34
- Kosyl C. (1988), *Typy motywacyjne przerwisk ludowych*, [w:] *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej. Materiały z VI Konferencji Onomastycznej*, pod red. E. Homy, Szczecin
- Kupiszewski W. (1988), *O przerwiskach szkolnych*, „Prace Filologiczne” XXXIV, s. 211–214
- Łobodzińska R., Tomczak L. (1988), *Współczesne przerwiska polskie. Analiza formalna i znaczeniowa*, Wrocław
- Rajchert R. (1989), *Nazwiska, przerwiska mieszkańców wsi Dziepółc*, „Onomastica” XXXIV, s. 165–200
- Rospond S. (1966), *Struktura i klasyfikacja słowiańskich antropimów*, „Biuletyn PTJ” XXIV, s. 203–224
- Surma G. (1993), *Przerwiska i przydomki w świetle materiałów opoczyńskich*, „Onomastica” XXXVIII, s. 151–167
- Walczak B. (1988), *Z dziejów pewnego stereotypu nazewniczego („szlacheckie” nazwiska na -ski, -ckij)*, [w:] *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej. Materiały z VI Konferencji Onomastycznej*, pod red. E. Homy, Szczecin, s. 275–281
- Wolnicz-Pawłowska E. (1996), *Przerwiska intymne w najnowszej polszczyźnie*, [w:] *12 Slovenská Onomastická Konferencia a 6. Seminár „Onomastika a Škola”*, Prešov, s. 126–130
- Zaręba A. (1966, 1967), *Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach języka polskiego*, „Onomastica” XI, s. 320–344, XII, s. 232–275
- Zarębina M. (1954), *O niektórych sposobach spieszceń*, „Język Polski” XXXIV, s. 180–197
- Zarębina M. (1967), *Kształtowanie się systemu językowego dziecka*, Wrocław
- Zarębina M. (1977), *Rola szkoły w rozwoju języka (słownika) młodzieży*, „Socjolingwistyka”, t. I, *Polityka językowa*, red. W. Lubaś, Katowice, s. 98–107
- Zarębina M., (1980), *Język polski w rozwoju jednostki. Analiza tekstów dzieci do wieku szkolnego. Rozwój semantyczny języka dziecka*, Kraków
- Zarębina M., (1981), *Badania nad językiem w środowisku szkolnym*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 194–197
- Zarębina M., (1982), *Uwagi o języku w środowisku szkolnym*, [w:] *Język polski i językoznawstwo polskie w sześćdziesięcioleciu (1918–1978)*, Wrocław, s. 289–295

